

A close-up photograph of a baby's feet, with the toes and soles clearly visible. The lighting is soft and warm, highlighting the texture of the skin. The background is dark and out of focus.

Życiu zawsze
TAK!

SŁUŻBA
ŻYCIU
ZESZYTY PROBLEMOWE

Numer specjalny

wyd. 1/2014

10 września 2014

koszt wydania: 35 gr.

ISSN 1507-9864

Redakcja:

dr med. Rafał Michalik

Nóżki dziecka ok. 11. tygodnia od poczęcia



Fot.: L'Osservatore Romano

CZŁOWIEKIEM jest również nie narodzone dziecko: co więcej, Chrystus w sposób uprzywilejowany utożsamia się z „najmniejszymi” (por. Mt 25, 40); jak więc można nie widzieć szczególnej Jego obecności w istocie jeszcze nie narodzonej, spośród wszystkich istot prawdziwie najmniejszej, najstabszej.

Jan Paweł II (Rzym, 26 stycznia 1980)

I my znajdujemy się dziś w samym centrum dramatycznej **WALKI MIĘDZY „KULTURĄ ŚMIERCI” I „KULTURĄ ŻYCIA”**. Ale blask Krzyża nie zostaje przesłonięty przez ten mrok – przeciwnie, na jego tle Krzyż jaśniej jeszcze mocniej i wyraźniej, jawi się jako centrum, sens i cel całej historii i każdego ludzkiego życia.

Jan Paweł II (*Evangelium vitae*)

I życzę, i modłę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, żeby była wierna świętemu prawu życia.

Jan Paweł II (Nowy Targ, 8 czerwca 1979)

ŻYCIE LUDZKIE jest święte i nienaruszalne w każdej chwili jego istnienia, także w fazie początkowej, która poprzedza narodziny. Człowiek już w łonie matki należy do Boga, bo Ten, który wszystko przenika i zna, tworzy go i kształtuje swoimi rękoma, widzi go, gdy jest jeszcze małym, bezkształtnym embrionem, i potrafi w nim dostrzec dorosłego człowieka, którym stanie się on w przyszłości i którego dni są już policzone, a powołanie już zapisane w księdze żywota.

Jan Paweł II (*Evangelium vitae*)

Dziś na nowo Polska potrzebuje ludzi, którzy **KOMPETENTNIE I ODWAŻNIE** staną w obronie życia – od poczęcia do naturalnej śmierci. Polska potrzebuje ludzi sumienia.

Jan Paweł II, Rzym 23 maja 1996 r.

Naukowcy, lekarze: od poczęcia człowiek

Życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia. To fakt biologiczny, medyczny, niepodważalny. Przyjęcie do wiadomości tego faktu powinno u każdego, niezależnie od wyznawanego światopoglądu, prowadzić do bezwarunkowego szacunku wobec życia każdej poczętej istoty ludzkiej.

Poniżej podano wypowiedzi naukowców i lekarzy pochodzące z różnych publikacji.

Prof. dr med. J. Lejeune (b. kierownik Katedry Genetyki na Uniwersytecie im. R. Descartesa w Paryżu): „Dzięki nadzwyczajnemu postępowi techniki wtargnęliśmy do prywatnego życia płodu (...) Przyjęcie za pewnik faktu, że **po zapłodnieniu powstała nowa istota ludzka** nie jest już sprawą upodobań czy opinii. Ludzka natura tej istoty od chwili poczęcia do starości nie jest metafizycznym twierdzeniem, z którym można się spierać, ale zwykłym faktem doświadczalnym”.

(miesięcznik „Wiedza i Życie” nr 11 z 1986, s. 8)

Prof. dr hab. med. R. Klimek (dyrektor Ginekologii i Położnictwa AM w Krakowie, członek Komitetu Naukowego Światowej Federacji Ginekologów, były przewodniczący Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego): „**Człowiek rozpoczyna swoje istnienie z chwilą połączenia się plemnika i komórki jajowej w zygotę jako nowy układ biologiczny**”.

(mat. z Międzynarodowej Konferencji
Aborcja – Przyczyny, następstwa, terapia, 2004, s. 40)

Dr nauk przyrod. R. Kurniewicz-Witczakowa: „Nowe życie – życie Waszego dziecka – zaczyna się w momencie zespolenia ze sobą żeńskiej komórki jajowej i męskiej – plemnika. Powstaje jedna komórka, która zawiera wszystkie cechy przekazane przez komórki rodzicielskie i jest ona wypadkową dwóch różnych linii dziedzictwa oraz stanowi pod tym względem jedyny i niepowtarzalny zawiązek nowego życia (...) Ten wielki **cud natury, jakim jest zapłodnienie (...)** jest początkiem życia dziecka w łonie matki”.

(„Nasze dziecko”, red. prof. dr hab. med. J. Kopczyńska-Sikorska, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1994, s. 31)

Dr med. A. Marcinek: „**Połączenie komórki jajowej i plemnika, czyli gamety matczynej i ojcowskiej daje początek odrębnemu życiu.**

W wyniku zapłodnienia powstaje w pełni genetycznie uformowany nowy człowiek, którego rozwój dokonuje się w czasie życia ludzkiego. Tak więc embriion, płód, noworodek, niemowlę, dziecko, dorosły, starzec to określenia poszczególnych etapów rozwoju życia człowieka”.

(cyt. za: „Służba Życiu. Zeszyty Problematyczne”, nr 1/2008, s. 2)

Doc. dr hab. med. K. Wiśniewska-Roszkowska: „**Człowiek jest człowiekiem od poczęcia**”.

(cyt. za: „Służba Życiu. Zeszyty Problematyczne”, nr 2/2005)

KAŻDY CZŁOWIEK MA PRAWO DO ŻYCIA – KAŻDE POCZĘTE DZIECKO TAKŻE!

9 pierwszych miesięcy życia dziecka

Opracowała dr nauk med. Józefa Deszczowa

Dzień 1. Życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia. W tej chwili zostają określone takie cechy dziecka, jak: płeć, kolor oczu, włosów i skóry, tendencja do wysokiego lub niskiego wzrostu, krzepkie zdrowie lub skłonność do pewnych chorób.

Tydzień 10. Działają wszystkie organy. Ukształtowały się nóżki i rączki. Na palcach rąk wykształciły się linie papilarne. Dziecko reaguje na bodźce zewnętrzne, odczuwa ból. Dalszy rozwój polega jedynie na doskonaleniu pracy istniejących już narządów i wzroście człowieka.

Twarz dziecka ok. 5. miesiąca od poczęcia



Dzień 21. Zaczyna bić serce dziecka, kształtuje się mózg.

Tydzień 6. Tworzy się szkielet dziecka. Funkcjonują już nerki, płuca, wątroba i serce. Rejestruje się już fale elektromagnetyczne wysyłane przez mózg człowieka.

Tydzień 9. Dziecko odczuwa ból już niemal całą powierzchnią ciała. Reaguje na ból jak dorosły człowiek - odsuwa się od źródła bólu, przesuwając się w tył, gwałtownie rusza rękami i nogami, wykrzywia twarz.

Tydzień 12. Dziecko potrafi podkurzać nogi, obracać stopy i prostować palce u nóg, zaciskać piąstkę, marszczyć brwi. Wykazuje w swoim zachowaniu i budowie indywidualne cechy; odczuwa i reaguje na stany emocjonalne matki. Funkcjonują już wszystkie narządy: i tak np. wątroba wytwarza żółć, trzustka - insulinę, a przysadka mózgowa - hormon wzrostu. Dziecko osiąga około 9 cm wzrostu i 30 g wagi.

Tydzień 16. Dziecko wykonuje ok. 20 tysięcy ruchów w ciągu dnia, które można zaklasyfikować do kilkunastu schematów ruchowych. Serce przepompuje dziennie ok. 30 litrów krwi. Dziecko jest już wrażliwe na smak wód płodowych. Im słodsze wody, tym dziecko wolniej je połyka, dokładniej smakując, a jego serce bije szybciej.



Nóżki dziecka ok. 11. tygodnia od poczęcia

Tydzień 17. Dziecko ćwiczy ruchy ssące warg.

Tydzień 20. Dziecko nabywa umiejętności funkcjonowania w dwóch stanach: czuwania i snu. Matka może stwierdzić, że dziecko śpi, ma czkawkę, kopie czy przeciąga się po spaniu.

Tydzień 24. Między 70 tysiącami komórek tkanki mózgowej wielkości łąka od szpilki istnieje 124 miliony połączeń. Około 50 proc. dzieci w tej fazie rozwoju reaguje na silny dźwięk opóźnioną reakcją przestraszenia.

Tydzień 26. Przedwcześnie urodzone dziecko jest już w stanie przeżyć. Reaguje wzmocnionymi ruchami na nagłe oświetlenie brzucha matki.

Tydzień 40. Rodzi się dziecko - po 9 miesiącach życia w łonie matki, osiągnąwszy ciężar ciała około 3500 g i wzrost około 54 cm.

Media publiczne, komercyjne w większości proaborcyjne, nierzetelne!

Przez długie dziesięciolecia PRL-u komuniści wykorzystując obowiązującą ustawową, urzędową cenzurę blokowali prawdę o życiu nienarodzonego dziecka, prawdę o okrucieństwie tzw. przerywania ciąży czy jego skutkach dla zdrowia kobiety, historię legalizacji aborcji. W ramach transformacji ustrojowej w 1989 roku zniesiono cenzurę; obrońcy życia mieli nadzieję, że media rzetelnie będą informować o problematyce obrony życia człowieka od jego poczęcia.

Niestety duża część mediów, która pozostała w rękach postkomunistów i większość nowych mediów powstających na bazie zachodniego kapitału przyjęła zdecydowanie proaborcyjną opcję posługując się licznymi manipulacjami czy wręcz kłamstwami. Media katolickie i nieliczne centro-prawicowe przekazują prawdę, budują cywilizację życia.

Jak nierzetelne są publiczne i komercyjne media niech wystarczy podanie tylko dwóch informacji. Przez 25 lat dyskusji nie podano pełnej definicji aborcji.

Aborcja to zniszczenie – różnymi metodami – życia człowieka w okresie od poczęcia do urodzenia główki dziewięciomiesięcznego, rodzącego się już dziecka.

Przez 25 lat obrońcy życia nie mieli możliwości spokojnego uzasadnienia prawa do życia dla poczętych dzieci w publicznych, komercyjnych mediach – np. tak jak zaprezentowano to obok.



Fot.: www.pixabay.com, PublicDomainPictures

„Życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia. To fakt naukowy, niepodważalny, dzisiaj tak oczywisty, że podawany w podręcznikach dzieci do V klasy szkoły podstawowej.

Jeżeli życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia, to przerwanie tego życia, zniszczenie tego życia obojętne w jaki sposób, obojętne jaką metodą, obojętne, czy to będzie dzień, tydzień, miesiąc, trzy czy siedem miesięcy po poczęciu, będzie zawsze zniszczeniem życia człowieka, czyli mówiąc krótko zabójstwem.

Żadne stanowione przez parlament prawo nie może „zezwać” na bezkarne zabijanie absolutnie niewinnych i skrajnie bezbronnych ludzi – poczętych dzieci.”

Proszę zauważyć, że w tym uzasadnieniu nie odwołujemy się do żadnych przekonań religijnych, a wykorzystujemy ogólnoludzką, fundamentalną zasadę etyczną: nie wolno zabijać niewinnych ludzi.

Każdy człowiek ma prawo do życia, każde poczęte dziecko także

W odpowiedzi na wątpliwości...

W oparciu o fakt naukowy, iż człowiekiem jest się od poczęcia i logicznie wynikające z tego faktu stwierdzenie, że aborcja jest zabójstwem człowieka, można podważyć wszystkie argumenty za tzw. przerywaniem ciąży.

Kobieta ma prawo do własnego ciała?

Nie urodzone dziecko nigdy nie jest częścią organizmu matki (matka i dziecko posiadają różne struktury genetyczne, często także i inne grupy krwi). Dziecko poczęte jest nową, odrębną istotą ludzką, nie narodzonym jeszcze potomkiem tej kobiety, a matka nie ma żadnego prawa decydować o pozbawieniu życia swego dziecka na jakimkolwiek etapie jego rozwoju (kobieta ma natomiast prawo w sposób odpowiedzialny planować poczęcie swego dziecka).

Gdy stwierdzono chorobę czy wady rozwojowe u nie narodzonego dziecka, to można usunąć ciążę?

Jeżeli u człowieka nie narodzonego stwierdza się chorobę czy wady rozwojowe, to należy tego małego pacjenta otoczyć troskliwą opieką i leczyć, a nie zabijać. Jak może „lekarz” proponować eliminację choroby poprzez zabicie chorego dziecka?

Czy można ciążę przerwąć, gdy jej kontynuowanie zagraża zdrowiu kobiety?

Dla ratowania zdrowia jednego człowieka nie można zabijać innego człowieka (na marginesie należy w tym miejscu dodać, że współczesna medycyna stwierdza, że nie ma kolizji pomiędzy zdrowiem kobiety a kontynuacją ciąży).





Kobieta ma prawo do wolności w decydowaniu o swym losie.

Tak, należy uznać wolność decyzji każdego człowieka, ale trzeba z całą mocą przypomnieć, że nie ma wolności bez odpowiedzialności i respektowania praw innych. Wolność każdego człowieka jest ograniczona prawem innego człowieka: kobieta ma prawo do wolności, ale poczęte dziecko, jak każdy człowiek, ma prawo do życia. Nie można się zgodzić na udzielenie nawet matce „wolności” zabijania jej własnych dzieci.

Ciążę można usunąć, jeżeli powstała w wyniku gwałtu?

Ojciec nie narodzonego dziecka winien przestępstwa gwałtu zostaje w wyniku postępowania sądowego (w czasie którego ma zapewnioną obronę prawną) skazany na kilka lat więzienia. Nie można dopuścić do tego, aby poczęte dziecko, zupełnie niewinne i pozbawione jakiegokolwiek możliwości obrony, zostało skazane na najwyższy wymiar kary: karę śmierci i aby wyrok wykonano.

„Klasycy” marksizmu-leninizmu opowiadali się za „wolnością” kobiet, legalizacją aborcji. Ludobójca Lenin pisał: „domagać się bezwarunkowego zniesienia wszystkich ustaw ścigających sztuczne poronienia”.

(cyt. za: W. I. Lenin, „Dzieła”, Książka i Wiedza 1950, tom 19, str. 321)

Związek Sowiecki już w 1920 r. jako pierwszy kraj na świecie w XX w. zalegalizował zabijanie nienarodzonych dzieci. Pytamy dlaczego w III RP postkomuniści i feministki chcą drogą ustaw państwowych narzucić Polakom realizację dyrektywy komunistycznego zbrodniarza W. I. Lenina – legalizację aborcji?

Nie można zmuszać kobiety do macierzyństwa.

Jest to całkowicie słuszne stwierdzenie, ale zwolennicy bezkarności zabijania zupełnie błędnie wykorzystują je w swojej propagandzie przeciw ustawie z 7 I 1993 roku, która zawiera zakaz zabijania poczętych dzieci, a nie nakaz macierzyństwa. Życie dziecka rozpoczyna się w momencie poczęcia i w tym samym momencie kobieta staje się matką i rozpoczyna się jej macierzyństwo.

Ustawa ma chronić życie poczętego już dziecka, a więc także chronić jedynie kontynuację rozpoczętego już wcześniej macierzyństwa. Kobieta – matka poczętego dziecka – staje jedynie przed decyzją, czy kontynuować swe macierzyństwo czy je przerwać, wyrażając to inaczej, staje przed dylematem: czy być matką żyjącego, urodzonego dziecka czy też matką zabitego dziecka.

(WT)

Niektórzy twierdzą, że ustawa chroniąca życie z 7.01.1993 r. jest restrykcyjna, a przecież nie zapisano w niej żadnych sankcji karnych dla kobiet – matek dokonujących aborcji, lecz jedynie kary dla personelu medycznego dokonującego zabójstwa poczętego dziecka i zarabiającego na tym pieniądze.

Ku refleksji

Dr inż. Antoni Zięba
– Prezes Polskiego
Stowarzyszenia Obroń-
ców Życia Człowieka

Po raz pierwszy w dziejach naszego narodu zezwolono polskim kobietom na praktycznie nieograniczone „przerzwanie ciąży” 9 III 1943 r. Zrobił to okupant hitlerowski w okresie największych zmagania naszego Narodu z hitlerowskim najeźdźcą; żeby sprawa była do końca jasna, należy dodać, że w tym czasie, kiedy hitlerowcy zezwolili Polakom na tzw. przerywanie ciąży, Niemkom to było nadal zabronione pod karą śmierci.

I drugi fakt: dokładna data uchwalenia „aborcyjnej ustawy”: 27 IV 1956 r., a Październik był w październiku 1956 r. Stąd jakże prosty wniosek i jednoznaczne określenie: ustawa aborcyjna była ustawą stalinowską, z okresów błędów i wypaczeń, najczarniejszego okresu naszej powojennej historii.

I niechaj nikt, ale to naprawdę nikt, kto chociaż w części poczuwa się do tego, że jest człowiekiem wierzącym, że jest chrześcijaninem, niechaj nigdy nie próbuje stawiać wyżej praw hitlerowskich i stalinowskich, które mówiły, że wolno zabijać nad Prawo Boże, które mówi NIE ZABIJAJ. Bo taki mamy wybór: albo uznajemy racje Prawa Bożego albo w swojej głupocie czy pysze – powiemy, że Pan Bóg się pomylił, a rację mieli „ustawodawcy” hitlerowscy czy stalinowscy. Zastanówmy się!

Martin Borman
– hitlerowski zbrod-
niarz wojenny

„... obowiązkiem Słowian jest pracować dla nas. Płodność Słowian jest niepożądana. Niech używają prezerwatywy albo robią skrobanki – im więcej tym lepiej. Oświata jest niebezpieczna”.

(cyt. za: J. Heydecker, J. Leeb, „Trzecia Rzesza w świetle Norymbergii – bilans tysiąclecia”, Książka i Wiedza, Warszawa 1979)

Ronald Reagan
– prezydent USA

„Abraham Lincoln uważał, że nie mogliśmy przetrwać jako wolny kraj, gdyby jedni ludzie mogli decydować, że inni nie dorastają do wolności i dlatego powinni być niewolnikami. Podobnie my nie możemy przetrwać jako wolny naród, gdy jedni ludzie mogą decydować, iż inni nie dorastają do tego, aby żyć i dlatego powinni być zabici przed narodzeniem lub nawet tuż po narodzeniu”.

(R. Reagan, „Abortion and the conscience of the nation”, T. N. Publishers, New York 1984)

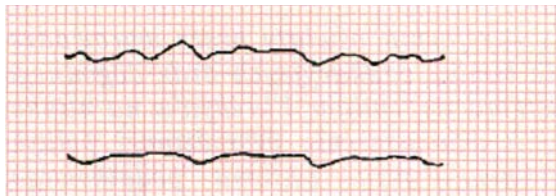
Matka Teresa z Kalkuty

„Aborcja zabija pokój, miłość i godność rodzinną. Dlatego tak ważna jest jednocząca siła rodzinnej modlitwy. Ognisko domowe, w którym ludzie się modlą – pozostaje zjednoczone... Aborcja niszczy, zabija. Każde dziecko jest stworzone przez Boga i przeznaczone do wielkich spraw. Dziecko ma prawo do życia. Jeśli matka ma prawo zabijać swoje własne dziecko, to czyż nie mogą czynić tego inni ludzie wobec siebie nawzajem?”

(cyt. za: „Testament Matki Teresy z Kalkuty”, Verbinum, Warszawa 1998)

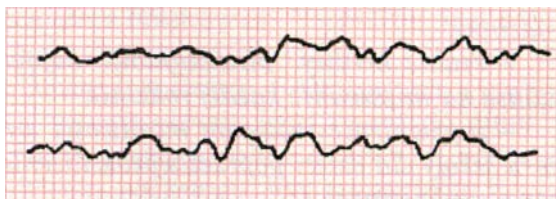
Prawo do życia poczętych dzieci nie wynika z przesłanek religijnych,
ale ogólnoludzkiej, ponadwyznaniowej zasady:
NIE WOLNO ZABIJAĆ NIEWINNYCH LUDZI!

Przerywanie ciąży, aborcja zabójstwem człowieka



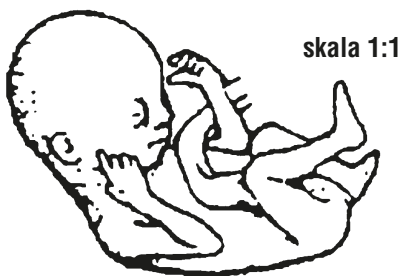
Serce człowieka zaczyna bić w 3. tygodniu od poczęcia. Powyżej EKG zarejestrowane w 8. tygodniu życia.

(L. Stern, J. Lind, E. Kaplan: „Direct Human Foetal Electrocardiography”
Biol. Neonat. nr 3/1961)



Mózg dziecka zaczyna się kształtować od 3. tygodnia po poczęciu. Powyżej zapis fal elektromagnetycznych (EEG) dokonany w 6. tygodniu życia dziecka.

(W. Borkowski, R. Bernstein:
„Electroencephalography of the Fetus” *Neurology* nr 5/1955)



Wierny rysunek dziecka ok. 3 miesiące od poczęcia
(„Everyone biography” Human Life International, Geithsburg USA, 1986)

**Dr hab. med. Kinga
Wiśniewska-Roszowska
(ginekolog):**

„Pisząc o tym zabiegu w popularnych broszurach używa się medycznego określenia „jajo płodowe”, „usunięcie części jaja” itp., co sprzyja rozpowszechnianemu mniemaniu, że to jakieś jajo czy jakaś „galaretką” – w żadnym razie nie człowiek. Trzeba tu wyjaśnić, że nazwa „jajo płodowe” oznacza płód wraz z narządami zewnętrznymi (łożysko, błony płodowe), które umożliwiają mu życie w macicy i nazwa ta obowiązuje przez całe dziewięć miesięcy ciąży. Natomiast sam płód (zwany na początku ciąży zarodkiem) już w trzecim tygodniu życia przybiera kształty wyraźnie ludzkie, a pod koniec trzeciego miesiąca jest już dobrze rozwiniętym małym człowiekiem – wrażliwym i czującym, liczącym 9–10 cm wzrostu. Tego malca przy sztucznym poronieniu miażdży się i rozszarpuje na kawałki bez żadnego znieczulenia czy uspienia, które stosuje się choćby u zabijanych psów i kotów. Dla tego małego, całkowicie bezbronnego człowieka nie ma żadnej litości i względów”.

Skutki aborcji dla zdrowia kobiety

„Kobiety powinny być świadome, jakie ryzyko nie tylko dla ich zdrowia, ale także dla ich przyszłego potencjału reprodukcyjnego powoduje przerwanie ciąży” – podkreślają autorzy artykułu opublikowanego w „International Journal of Obstetrics and Gynaecology” (P.S. Shah, J. Zao, Induced termination of pregnancy and low birthweight and preterm birth: a systematic review and meta-analyses, 2009). Odległe w czasie skutki aborcji dotyczą nie tylko samej kobiety, ale również zdrowia jej dzieci urodzonych w wyniku kolejnej po aborcji ciąży.

POWIKŁANIA BEZPOŚREDNIE:

krwotok, uszkodzenie macicy, zakażenie występują z częstością 5 – 6 proc. Najczęstszym powikłaniem związanym z chirurgicznym przerywaniem ciąży jest infekcja narządu rodnego (w 49 proc. przypadków) oraz niedociążenie aż do zapalenia otrzewnej.

(prof. zw. dr hab. n. med. Radzisław Sikorski, „Służba Życiu” nr 5/2000)

DO PÓŹNIEJSZYCH NIEPOWODZEŃ PROKREACJI,

które można łączyć z zabiegiem przerywania ciąży należą: zabiętość, poronienie samoistne, poród przedwczesny (francuskie badania z 2005 r. mówią o 70-procentowym wzroście ryzyka – por. the British Journal of Obstetrics and Gynecology), urodzenie martwego dziecka (5-krotny wzrost śmiertelności okołoporodowej), inne powikłania ciąży i porodu, a także wzrost wad wrodzonych u później rodzonych dzieci.

Powikłania po zabiegu przerywania ciąży można podzielić na bezpośrednie, występujące do kilku tygodni po aborcji i odległe w czasie.

(prof. dr hab. n. med. Bogdan Chazan, „Służba Życiu” nr 5/2000)

RYZYKO MARTWYCH URODZEŃ W PRZYSZŁYCH CIĄŻACH

Ponad trzykrotnie większe (3,3) ryzyko martwego urodzenia w kolejnej ciąży zaobserwowano u młodocianych kobiet w Niemczech, które przeszły aborcję (w porównaniu z kobietami w tym samym wieku, które nie przerwały ciąży). Badaniami przeprowadzonymi w dolnej Saksonii w Niemczech w latach 1990-1999 objęto prawie 9 000 kobiet. W tych samych badaniach stwierdzono także 2,2 razy większe ryzyko przedwczesnego urodzenia i 2,7 razy większe ryzyko urodzenia dziecka z bardzo niską masą urodzeniową. W porównaniu z młodocianymi kobietami, które nie rodziły, ryzyko umieralności okołoporodowej było 1,8 razy większe, a umieralności noworodków było 4,6 razy większe u kobiet, które doświadczyły wcześniej aborcji.

(B. Reime, B.A. Schücking, P. Wenzlaff, *Reproductive outcomes in adolescents who had a previous birth or an induced abortion compared to adolescents' first pregnancies*, „BMC Pregnancy and Childbirth”, 2008)

RYZYKO PORONIENIA W PRZYSZŁYCH CIĄŻACH

Badania brytyjskie przeprowadzono wśród ponad 6000 kobiet. Badacze stwierdzili, że przeżyta aborcja zwiększa o 63% ryzyko poronienia w pierwszym trymestrze kolejnej ciąży.

(N. Maconochie, P. Doyle, S. Prior, R. Simmons, *Risk factors for first trimester miscarriage – results from a UK-population-based case-control study*, w: „An International Journal of Obstetrics and Gynaecology”, 2007)

Aborcja nie tylko niszczy życie poczętego dziecka, ale także zdrowie a czasem życie matki!

Aborcja a zdrowie psychiczne kobiety

Zaburzenia psychiczne spowodowane aborcją określane są nazwą syndromu postaborcyjnego. Są one równie groźne jak następstwa fizyczne przerywania ciąży, często jednak kobiety nie poddają się leczeniu i są pozostawione same sobie z tym ciężkim urazem psychicznym.

Broniąc życia poczętego dziecka, chronimy jednocześnie kobietę-matkę przed groźnymi konsekwencjami, jakie powoduje aborcja.

Kościół nie tylko naucza, ale i niesie konkretną pomoc m.in. poprzez domy samotnej matki. Informację o możliwości pomocy można uzyskać w referatach duszpasterstw rodzin kurii diecezjalnych na terenie całego kraju i w Krajowym Duszpasterstwie Rodzin w Warszawie:

(22) 838 92 59
(10.00 – 15.00)

Jasnogórski Telefon Zaufania służy informacją, radą, pomocą codziennie w godz. 20:00–24:00
(34) 365 22 55

Fot.: W. Planeta

Cierpienie kobiet po aborcji jest realnym klinicznym problemem. Jednym z ważniejszych wśród najnowszych badań naukowych na ten temat jest metaanaliza opublikowana w 2011 r. przez prof. Priscillę K. Coleman w „British Journal of Psychiatry”. Metaanaliza obejmowała 22 studia naukowe z lat 1995-2009, przeprowadzone łącznie wśród 877 181 badanych osób, z których 163 831 dokonało aborcji. Wynika z niej, że **przebyta aborcja zwiększa o 81% ryzyko wystąpienia problemów ze zdrowiem psychicznym**, a w 10% przypadków stanowi ich bezpośrednią przyczynę.

(Abortion and mental health: quantitative synthesis and analysis of research published 1995–2009, „The British Journal of Psychiatry”, Vol. 199, s. 180-186)

„Zadaniem Kościoła jest nie tylko teoretyczne głoszenie świętości życia, prawa do życia nienarodzonych, lecz także praktyczna obrona tego prawa. Istnieje pilna potrzeba podejmowania konkretnych inicjatyw mających na celu udzielanie pomocy samotnym matkom, dziewczętom w ciąży, które wahają się, czy urodzić dziecko. Trzeba modlić się, aby każde poczęte dziecko mogło być dzieckiem z radością oczekiwany.”

Bł. ks. Jerzy Popiełuszko

Niech żyje Polska!

Zofia Kossak-Szczucka pisała:

„Wszyscy mamy zrozumienie i poczucie gorącej odpowiedzialności, że musimy ratować życie nie narodzonych dzieci. Składana ustawicznie hekatomba niewinnych ofiar, wśród których znajdowali się zapewne, obok ludzi przeciętnych, geniusze, wielcy przywódcy narodu, artyści, myśliciele, uczeni – zużyła naród w sposób nie dający się naprawić”.

(„Słowo Powszechne” 23 marca 1958)

Święty Jan Paweł II

Dr Samuel Taub poznał oficera Karola Wojtyłę, urzędnika Powiatowej Komendy Uzupelnień. Karol Wojtyła senior i jego żona Emilia Wojtyłowa z Kaczorowskich mieli syna Edmunda, który urodził się w Krakowie w 1906 r. Kolejne dziecko Wojtyłów – córka Olga urodziła się i zmarła 7 lipca 1914 r. Śmierć była wynikiem komplikacji poporodowych. Kolejna ciąża p. Emilii okazała się bardzo zagrożona, ryzykowna dla jej zdrowia i życia. Emilia Wojtyłowa będąca pod opieką lekarza ginekologa, była namawiana do aborcji. Państwo Wojtyłowie skorzystali z konsultacji z innym lekarzem – właśnie Samuelem Taubem, który podjął się prowadzenia pacjentki. Zagwarantował matce i dziecku swoją opiekę, dając odpowiednie wskazówki medyczne aby doprowadzić do szczęśliwego rozwiązania. I tak się stało. 18 maja 1920 r. przyszedł na świat Karol Wojtyła junior, późniejszy papież Jan Paweł II.

(W. Ziłotek, „Żydowski lekarz uratował Papieża” – „Niedziela” nr 25/2014)

Artur Rubinstein

Artysta wyznał, że jego matka będąc z nim w ciąży chciała dokonać aborcji. Miał być siódmym dzieckiem. Na szczęście, ciotka Rubinsteina odradziła jej to i wielki artysta mógł się urodzić. Wkrótce po zakończeniu II wojny światowej Europa zorganizowała się na nowych zasadach politycznych. Powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych, w której na pierwszym zebraniu w San Francisco – skutkiem podziałów politycznych – delegacja polska nie mogła uczestniczyć. Akurat w tym samym czasie odbywał się w dniu przerwy w obradach ONZ w sali narad, udekorowanej flagami państwowymi krajów, które w nich uczestniczyły, koncert Artura Rubinsteina. Sztabiaru polskiego nie było. Rubinstein wiedząc, że na koncercie zgromadzili się między innymi dyplomaci biorący udział w konferencji, rozpoczął swój recital fortepianowy odegraniem hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła”. Wrażenie było ogromne. Publiczność powstała. Rozległy się okrzyki: „Vive la Pologne!” „Niech żyje Polska...!”

(T. K. Sznajderski, „Artur Rubinstein”, „Za i przeciw”, 13 lutego 1983)

Jan Nowak Jeziorański

Swoim charakterystycznym głosem opowiadała o swojej mamie. Zawsze była bardzo chorowita – stwierdził. I mówił dalej: „Pewnego roku rozpoznano u niej początki gruźlicy. A na to nałożył się fakt, że była w ciąży. Rada lekarzy orzekła, że powinno się płód usunąć, bo jeśli nawet go donosi i urodzi, to na pewno po wysiłku związanym z ciążą zapadnie na galopującą gruźlicę, a to oznaczało niechybną śmierć. Zresztą i urodzone dziecko z pewnością będzie zakażone gruźlicą. Moja Mama, jako osoba bardzo religijna, stwierdziła, że bardziej trzeba słuchać Pana Boga niż ludzi i że jeśli będzie musiała umrzeć, to umrze, ale dziecka nie usunie. Urodziłem się, a ona nie była potem nigdy chora, nawet na grypę. Dożyła 95 lat i była zawsze bardzo szczęśliwa. Tak, to... cud narodzin”.

Fragment jednego z ostatnich wywiadów z Janem Nowakiem Jeziorańskim

Jan Nowak Jeziorański zmarł w wieku 91 lat w 2005 r.

(Za: „Sprawy Rodziny”, nr 69/1/2005)



Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka

PSOŻCz jest organizacją pożytku publicznego. Prowadzimy działalność **edukacyjną, charytatywną, wychowawczą i naukową służącą obronie życia** człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci.

Cele statutowe Stowarzyszenia realizujemy przez działalność wydawniczą, lobbingsową oraz charytatywną.

POMAGAMY SAMOTNYM MATKOM I RODZINOM WIELODZIETNYM

Prowadząc działalność w obronie życia od poczęcia do naturalnej śmierci, odwołujemy się do:

- argumentów naukowych,
- międzynarodowych aktów prawnych,
- ponadwyznaniowych wartości humanistycznych,

W ramach działalności charytatywnej współpracujemy, co roku, kilkaset zapomóg dla matek samotnie wychowujących dzieci oraz bardzo biednych rodzin.

DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWĄ STOWARZYSZENIE PROWADZI WYŁĄCZNIE W OPARCIU O DARY SERCA

Święty Jan Paweł II wielokrotnie przyjmował na audiencjach prywatnych dr. inż. Antoniego Ziębę – prezesa Stowarzyszenia i błogosławił obrońcom życia. J. Em. ks. kard. Stanisław Dziwisz często spotyka się z zarządem naszego Stowarzyszenia i błogosławi naszej pracy.

Międzynarodowe spotkanie Ojca Świętego Franciszka z obrońcami życia odbyło się 15–16 czerwca 2013 r. W Rzymie trwały wówczas światowe obchody Dnia „Ewangelii Życia”. Mszę Św. dla polskich obrońców życia odprawił ks. abp Zenon Zimowski, a prelekcję wygłosił dr inż. Antoni Zięba, prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka (na zdj.). Wykład dotyczył zadań, które obecnie stoją przed wszystkimi zaangażowanymi w obronę życia poczętych dzieci.

Po Eucharystii Papież spotkał się z kilkudziesięcioma działaczami pro-life z całego świata. Polskę reprezentowali Anna Dyndul i Antoni Zięba.



Fot.: Fotografia Felici

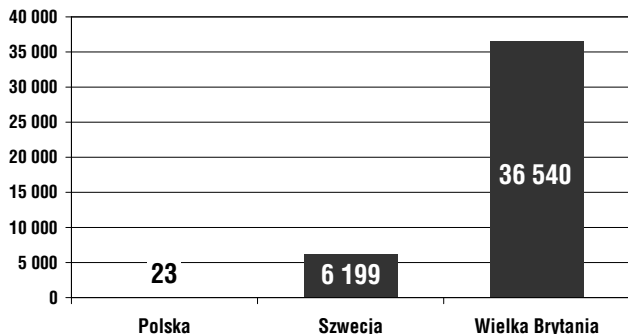
W mediach pojawiają się głosy, że w polskiej szkole nie ma edukacji seksualnej i ma to powodować negatywne skutki dla młodzieży. Tymczasem w polskiej szkole jest edukacja seksualna, i co więcej, przynosi dużo lepsze efekty niż zalecana przez niektórych szwedzka czy brytyjska, realizowana w „wychowaniu do życia w rodzinie”.

0 edukacji seksualnej w polskiej szkole

Co jest skuteczne? Przypatrzmy się liczbom

Polskie wychowanie do życia w rodzinie jest typem A edukacji seksualnej – wg wytycznych Amerykańskiej Akademii Pediatрії, czyli wychowaniem do czystości (abstynencji seksualnej), bez propagowania antykoncepcji. Model szwedzki czy brytyjski opiera się na promocji i rozdawnictwie antykoncepcji młodym ludziom, już od 11. roku życia, oraz umożliwianiu im aborcji bez wiedzy rodziców. Po latach takiej edukacji i wydaniu na nią wielkich środków widać, że nie jest ona skuteczna.

W Szwecji, Wielkiej Brytanii realizowany jest typ B edukacji seksualnej; ten typ jest demoralizujący i prowadzi do wielu negatywnych zjawisk.



Liczba legalnie przerwanych ciąży przez nastolatki w wieku 15–19 lat.
Źródło: EUROSTAT, 2012. (Szwecja 2010, Wielka Brytania 2011)

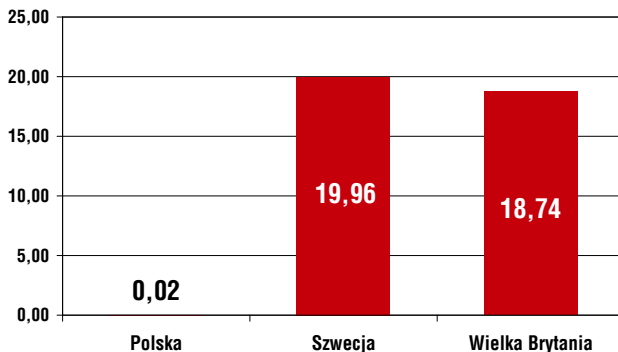
Dane z Polski dotyczą sytuacji zdelegalizowanej aborcji. W 1997 roku aborcja była w Polsce legalna i wtedy liczba aborcji wynosiła ogółem 3047 (łącznie wśród nieletnich i pełnoletnich kobiet).

Widać, że w Polsce na tle Szwecji i Wielkiej Brytanii obserwujemy:

- najniższą liczbę zająć w ciążę na 1000 nastolatek,
- najniższą liczbę aborcji na 1000 nastolatek,
- najniższe wskaźniki przypadków chorób przenoszonych drogą płciową.

Dlaczego nieskuteczna promocja antykoncepcji?

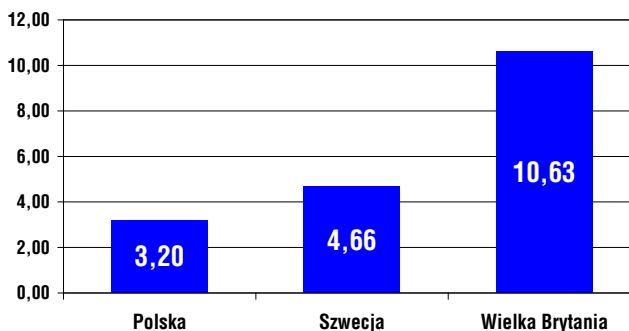
Powyższe dane dowodzą, że masowe rozdawanie w szkołach środków antykoncepcyjnych dla chłopców i dziewcząt nie eliminuje problemu nieplanowanych ciąż i aborcji oraz chorób wenerycznych u nieletnich. Dzieje się tak, ponieważ środki antykoncepcyjne mają wysoką zawodność wśród młodzieży. (por. strona 16).



Liczba legalnie przerwanych ciąż przez nastolatki w wieku 15–19 lat na 1000 nastolatek. Źródło: EUROSTAT, 2012.

Odrzucić nieskuteczne programy szwedzkie czy brytyjskie

Oceniając pozytywnie dotychczasowe wyniki stosowanej w Polsce edukacji seksualnej typu A, trzeba podkreślić potrzebę dalszego doskonalenia tego systemu i konieczność zablokowania prób zaprowadzenia w Polsce rozwiązań brytyjskich czy szwedzkich, które prowadzą do wielu negatywnych zjawisk wśród młodzieży.




Liczba zdiagnozowanych przypadków HIV i AIDS na 100 000 mieszkańców. Źródło: WHO, 2012. (Miesięcznik „Wychowawca” nr 6/2011)


Na 1000 polskich nastolatek przypada 13 porodów i znikoma (0,02) ilość aborcji. Na 1000 brytyjskich nastolatek przypada 38 porodów i aborcji. Na 1000 szwedzkich nastolatek przypada 25 (Eurostat 2014). Czy faktycznie więc powinniśmy naśladować te kraje, w których dochodzi do sytuacji, w których rodzic nastolatka musi wyrazić pisemną zgodę na udział dziecka w wycieczce szkolnej zaś o aborcji swojego dziecka za pomocą środków wczesnoporonnych nie musi nawet wiedzieć? Może powinniśmy jednak nasze podejście oprzeć na dowodach. Istnieje bardzo szeroka literatura naukowa, dostarczająca dowodów, że edukacja seksualna typu B jest nieskuteczna. Przykładowo: Badania przeprowadzone wśród niemal tysiąca brytyjskich nastolatek (w tym 240 nastolatek w ciąży) wykazały, że 93% nastolatek będących w ciąży odbyło przynajmniej raz konsultację lekarską na rok przed zajściem w ciążę, 71% konsultowało się w sprawie antykoncepcji w tym czasie, a 50% otrzymało receptę na doustną antykoncepcję. Ogólnie konsultacja dotycząca antykoncepcji miała miejsce 2,7 razy częściej u nastolatek, które zaszyły w ciążę niż w grupie kontrolnej. To badania z najbardziej prestiżowego medycznego czasopisma świata – BMJ.


(D. Churchill, J. Allen, M. Pringle, J. Hippisley-Cox, et al., *Consultation patterns and provision of contraception in general practice before teenage pregnancy: case-control study*, „British Medical Journal”, Vol. 321, 2000).


W wielu środowiskach promuje się fałszywy pogląd, jakoby poprzez antykoncepcję można było wyeliminować aborcję. Tymczasem promowanie stosowania środków antykoncepcyjnych oraz powszechne ich stosowanie prowadzi w skali społecznej nie do spadku, lecz do wzrostu liczby aborcji – zabójstw poczętych dzieci.

Antykoncepcja prowadzi do aborcji


 **HISZPANIA** W medycznym piśmie „Contraception” (1/2011) opublikowano badania na reprezentatywnej grupie 2000 Hiszpanek przeprowadzone w latach 1997–2007. Wynika z nich, że w badanym okresie liczba kobiet stosujących antykoncepcję w tym kraju wzrosła z 49,1% do 79,9%. W tym samym okresie wskaźnik aborcji w tym kraju wzrósł z 5,52 aborcji na 1000 kobiet do 11,49.

 **USA** Z raportu amerykańskiego Guttmacher Institute (2011) wynika, że 54 procent kobiet dokonujących aborcji w roku 2008 w USA stosowało środki antykoncepcyjne w miesiącu poprzedzającym aborcję (głównie prezerwatywy bądź pigułki).

 **SZWAJCARIA** Według danych Centrum Informacji o Rodzinie i Antykoncepcji (CIFERN), odsetek kobiet stosujących pigułki antykoncepcyjne i prezerwatywy oraz zgłaszających się do aborcji w 1990 r. wyniósł 49 proc., a w 1992 aż 73 proc. (*Medizin und Ideologie* nr 1/2002).

 **FRANCJA** Z badań przeprowadzonych na 163 kobietach, które poddały się aborcji we Francji, wynika, że 46% z nich na 6 miesięcy przed aborcją stosowało pigułkę antykoncepcyjną bądź spiralę IUD, 20,5% używało prezerwatywy, 10,1% innej metody zapobiegania ciąży, a jedynie 13,7% kobiet wcale nie stosowało antykoncepcji. Zaraz przed aborcją 25,2% nie stosowało żadnej metody, 23,2% stosowało pigułkę, 9,4% spiralę IUD, 23% prezerwatywy, 19,2% inne metody (*Human Reproduction* 2006, Vol. 21, No. 11).

Z innych badań, przeprowadzonych na 14 704 Francuzkach wynika, że wśród 1034 kobiet, które zaszły w nieplanowaną ciążę lub poddały się aborcji w ciągu ostatnich 5 lat, 65% stosowało antykoncepcję (21% stosowało pigułkę antykoncepcyjną, 9% spiralę, 12% prezerwatywę a 23% inną metodę) (*Human Reproduction*, 2003, Vol. 18, No. 5).

 **WIELKA BRYTANIA** W ośrodku aborcyjnym M. Stopes w Leeds w ciągu 5 lat zapytano 4666 kobiet, które poddały się aborcji, o przyczynę ich zajścia w ciążę. 46,6 proc. odpowiedziało, że zaszły w ciążę wskutek zawodności prezerwatyw (*British Journal of Family Planning*, 22, 1996).

Jedną z przyczyn wielu aborcji – zabijania poczętych dzieci jest propagowanie przez media fałszywego mitu o rzekomej prawie stuprocentowej skuteczności antykoncepcyjnych środków. Nie ma stuprocentowo skutecznej metody antykoncepcyjnej.

Wysoka zawodność antykoncepcji u nieletnich

50% nastolatków zamieszkujących razem doświadcza zawodności w ciągu roku stosowania antykoncepcji (a 30% w ciągu roku zarazą się chorobą przenoszoną drogą płciową) (*Archives of Pediatrics & Adolescent Medicine*, 1995, 149 No. 9).

47% młodocianych niezamężnych kobiet mieszkających razem z partnerem doświadcza zawodności środka antykoncepcyjnego (*Family Planning Perspectives*, 1999, 31, 2). Z tego artykułu wynika także, że w ciągu jednego roku wśród stosujących prezerwatywy kobiet w grupie ubogich poniżej 20. roku życia, żyjących w konkubinacie w ciążę zaszło 71,7 proc., a w grupie średnio zamożnych 51,3 proc.

Program Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci

*„Cokolwiek czyniliście jednemu z tych braci
moich najmniejszych, mnieście czynili” (Mt 25,40).*

*„Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam,
tylko wiercie, że otrzymacie” (Mk 11,24)*

*„I życzę, i modłę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie,
żeby była wierna świętemu prawu życia”
(Św. Jan Paweł II, Nowy Targ 8 VI 1979 r.)*

Inicjatorami i organizatorami Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci są katolicy świeccy współpracujący z Duszpasterstwem Rodzin Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Ufając w potęgę modlitwy, organizatorzy postanowili prowadzić i inicjować w sposób systematyczny modlitwę w intencji obrony życia poczętych dzieci.

Adres:

Krucjata
Modlitwy
w Obronie
Poczętych Dzieci:
ul. Krowoderska 24/3
31-142 Kraków
www.krucjata.org
e-mail: modlitwa@
kruczata.org

W roku 25-lecia naszej Krucjaty, w duchu wdzięczności za ogrom Łask udzielonych dziełu obrony życia człowieka, ufni w Wszechmoc Trójjedynego Boga i przemożne Wstawiennictwo Matki Bożej proponujemy wspólną modlitwę w następujących intencjach:

dziękczynnej: za wielkie dobro, jakiego doświadczyliśmy, a w szczególności za: uratowanie dzieci, uratowanie sumień matek i ojców oraz pracowników służby zdrowia; za wprowadzenie ustawodawstwa chroniącego życie nienarodzonych

błagalnej: o dalszy wzrost szacunku wobec życia człowieka nienarodzonego, chorego, w podeszłym wieku

błagalnej: o wprowadzenie prawnej ochrony życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uczestnik Krucjaty zobowiązuje się modlić przez jeden rok w powyższych intencjach:

codziennie odmawiając wybraną przez siebie modlitwę, np. Litanię do Matki Bożej, dziesiątek Różańca Świętego;

uczestnicząc, raz w miesiącu, w dzień powszedni we Mszy Świętej z przyjęciem Komunii Świętej. Choczy, osoby w podeszłym wieku, które nie mogą uczestniczyć we Mszy św., proszone są o ofiarowanie dnia cierpienia w intencji obrony życia.

W tę modlitwę można włączyć się w każdej chwili!

Serdecznie zachęcamy do jej podjęcia.

W imieniu organizatorów:
ks. Stanisław Maślanka
– asystent kościelny Krucjaty
dr inż. Adam Kisiel
dr Beata Trzcicka
dr inż. Antoni Zięba

O tym milczą popularne media

DO **95%**

**DZIECI POCZĘTYCH
METODĄ „IN VITRO”
GINIE PRZED
NARODZENIEM**

„W przypadkach, w których zgromadzono wiarygodne statystyki, zaledwie u 4,2% embrionów wytworzonych z zastosowaniem technik wspomaganego rozrodu (ART) dochodzi do żywych narodzin”.

(za: Nicholas Tonti Filippini, *Reproductive Technology Outcomes in Australia: Analyzing the Data*, „Bioethics Research Notes”, 15(1): 1-3, 2003).

BIZNES „IN VITRO” – 500 miliardów funtów rocznie. Prof. Debora Spar z prestiżowej Harvard Business School w książce „The Baby Business” (Dziecięcy Biznes) oszacowała wielkość rynku sztucznego zapłodnienia na 500 mld funtów rocznie.

IVF A NOWOTWORY. Procedura „in vitro” powoduje dwukrotny wzrost ryzyka zapadalności na raka jajników (*Obstetrics & Gynecology*, 2004, 103, 154), jak również wzrost ryzyka raka piersi u kobiety.

(Venn A. et al., *Risk of cancer after use of fertility drugs with „in vitro” fertilization*, *Lancet* 1999, Vol. 354).

UDOKUMENTOWANE PRZYPADKI ŚMIERCI KOBIET PO IVF. W literaturze opisano przypadki śmierci kobiet, które zmarły po komplikacjach „in vitro”: takie przypadki miały miejsce m.in. w Irlandii (2004), Nowej Zelandii (1995). W Krakowie w kwietniu 2003 r. w wyniku niedopełnienia obowiązków lekarzy w czasie procedury „in vitro” zmarła 29-letnia kobieta.

(„Nasz Dziennik”, 27 września 2006).

DWUKROTNY, A NAWET CZTEROKROTNY, WZROST ŚMIERTELNOŚCI OKOŁOPORODOWEJ u dzieci poczętych metodą „in vitro” w porównaniu do dzieci poczętych w sposób naturalny. Metaanaliza 15 niezależnych badań naukowych, przeprowadzona przez amerykańskich naukowców, wykazała dwukrotnie większą śmiertelność noworodków poczętych w wyniku „in vitro” niż poczętych w naturalny sposób.

(R. Jackson, K. Gibson, Y. Wu, M. Croughan, *Perinatal Outcomes in Singletons Following In Fertilization: A Meta-Analysis*, *Obstetrics & Gynecology*, Vol. 103, no. 3, March 2004).

NAWET TRZYKROTNY WZROST WYSTĘPOWANIA WAD WRODZONYCH

u dzieci poczętych „in vitro”. Australijskie badania 4000 dzieci urodzonych między 1993 a 1997 r. wykazały, że wśród dzieci poczętych w sposób naturalny 4,2 procent ma wady wrodzone, natomiast wśród dzieci poczętych „in vitro” 9 proc. Wykazano także, że procent dzieci obciążonych więcej niż jedną wadą wrodzoną w grupie kontrolnej wynosi 0,5 procent, natomiast wśród dzieci poczętych „in vitro” 1,6 procent.

(M. Hansen et al., *The risk of major birth defects after intracytoplasmic sperm injection and „in-vitro” fertilization*, *New England Journal of Medicine*, 2002, 346/10).

CHOROBY PSYCHICZNE PO IN VITRO

Dotychczasowe doniesienia o związku metod sztucznego wspomaganego rozrodu z wrodzonymi wadami rozwojowymi skupiały się głównie na zaburzeniach somatycznych. Z oczywistych względów mniej uchwytne, ale równie istotne medycznie i społecznie są zaburzenia psychiczne. Te mogą ujawniać się w bardzo odległym czasie.

Wyniki badania zaprezentowane podczas corocznej konferencji Europejskiego Towarzystwa Rozrodu Ludzkiego i Embriologii (ESHRE) w Monachium (29 czerwca – 2 lipca br.) sugerują jasno – dzieci poczęte za pomocą metod „leczenia niepłodności” charakteryzują się ryzykiem zapadnięcia na choroby psychiczne zwiększonym o blisko jedną trzecią w stosunku do dzieci poczętych drogą naturalną. (por. „IVF babies face greater risk of mental illness”, 30/06/2014, www.scotsman.com, gdzie podano górną granicę otrzymanych wyników, tj. 33 proc.).

Dr hab. A. Lewandowski („Nasz Dziennik”, 8.08.2014)

We wrześniu 2009 r. Aleksander Baranow, wiceprzewodniczący Rosyjskiej Akademii Nauk Medycznych, przemawiając w Dumie Państwowej, apelował do władz, aby nie refundowały zabiegów „in vitro”. Powołując się na światowe statystyki, powiedział, że „przy stosowaniu metody »in vitro« wzrasta ryzyko urodzin dzieci z wadami. W Rosji 75 proc. dzieci z próbki rodzi się inwalidami. Jeśli wydajemy pieniądze na »in vitro«, to od razu powinniśmy sztykować pieniądze na opiekę nad inwalidami urodzonymi dzięki tej metodzie. (...) Światowa Organizacja Zdrowia nie rekomenduje stosowania metody »in vitro«. Jeżeli wiemy, jakie są skutki uboczne stosowania tej metody, powinniśmy o nich informować. Metoda ta szkodzi również zdrowiu matki”.

(za: „Dziennik Polski” 15.10.2009)

W „Journal of American Board Family Medicine” przedstawiono efekty leczenia niepłodności metodą naprotechnologii w ośrodku dra P. Boyle w irlandzkim Galway. W ciągu 5 lat zgłosiło się tam 1239 par małżeńskich, cierpiących z powodu niepłodności. Średni wiek kobiet wynosił 35,8 lat, średnia długość trwania niepłodności 5,6 roku. 33 procent korzystało wcześniej z „in vitro”. Wskaźnik ciąży uzyskanych dzięki pomocy irlandzkich specjalistów wyniósł aż 52 procent. Lekarze zajmujący się naprotechnologią skutecznie pomogli 21 procentom par, które wcześniej bezskutecznie korzystały z „in vitro”.

Apel 300 naukowców

do polskich parlamentarzystów
w sprawie procedury „in vitro” i naprotechnologii

We wrześniu 2009 r. w Sejmie RP rozpoczęły się prace nad regulacjami prawnymi dotyczącymi procedury „in vitro”. Jako naukowcy i nauczyciele akademicki pragniemy zabrać głos w tej ważnej kwestii społecznej. Życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia – to fakt biologiczny, naukowo stwierdzony. Procedura „in vitro”, mająca służyć przekazywaniu życia ludzkiego, jest nieodłącznie związana z niszczeniem życia człowieka w fazie prenatalnego rozwoju, jest więc głęboko nieetyczna i jej stosowanie winno być prawnie zakazane. Z publikowanych danych – z różnych ośrodków medycznych stosujących „in vitro” – wynika, że w trakcie tej procedury ginie 60–80% poczętych istot ludzkich (z brytyjskich informacji wynika, że nawet 95%). Procedura „in vitro”, na różnych etapach jej stosowania, **narusza trzy artykuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej**: art. 30, art. 38, art. 40 oraz art. 157 kodeksu karnego.

Procedura ta jest rażąco sprzeczna z ekologią prokreacji, zastępując naturalne środowisko poczęcia i początkowego rozwoju człowieka, jakim jest łono matki, przez „szkło”, a w skrajnym przypadku przez system głębokiego zamrażania (do temperatury -195°C). To naruszenie ekologii prokreacji skutkuje prawie **dwukrotnym wzrostem śmiertelności niemowląt, 2-3-krotnym wzrostem występowania różnych wad wrodzonych** a także opóźnieniem rozwoju psychofizycznego dzieci poczętych metodą „in vitro” w porównaniu do dzieci poczętych w sposób naturalny.

Pozytywną metodą pomocy małżonkom pragnących poczęcia i urodzenia dziecka jest naprotechnologia. Naprotechnologia to nowoczesna metoda diagnozowania i leczenia niepłodności na podstawie tzw. Modelu Creightona, służącego precyzyjnej obserwacji organizmu kobiety w czasie jej naturalnego cyklu. Na żadnym etapie stosowania naprotechnologii nie dochodzi do niszczenia poczętych istot ludzkich, naruszenia godności małżonków i poczętej istoty ludzkiej oraz zachowane są ekologiczne zasady prokreacji. Należy też podkreślić, że naprotechnologia w porównaniu do procedury „in vitro” jest bardziej skuteczna i kilkakrotnie mniej kosztowna.

Apelujemy o wprowadzenie ustawowego zakazu stosowania procedury „in vitro” jako drastycznie niehumanitarnej oraz o szerokie upowszechnienie naprotechnologii i zapewnienie jej pełnej refundacji z NFZ.

(lista 300 sygnatariuszy na www.pro-life.pl; apel podobnej treści podpisało również 2000 pracowników Służby Zdrowia)

Czym jest naprotechnologia?

„Naprotechnologia” pochodzi od angielskiego terminu NaProTechnology – Natural Procreative Technology – Wsparcie Naturalnej Prokreacji. Termin ten został zaproponowany w Instytucie Papieskim Pawła VI w Omaha, w Stanach Zjednoczonych.

Naprotechnologia to metoda rozpoznawania i leczenia niepłodności. Kluczowym narzędziem jest tak zwany Model Creightona, oparty na bardzo szczegółowej obserwacji organizmu kobiety podczas naturalnego cyklu miesięcznego. Naprotechnologia do diagnostyki niepłodności używa również badań sonograficznych, hormonalnych, endoskopowych, natomiast do leczenia niepłodności – leków stymulujących jajczkowanie, wspomagających prawidłowy przebieg cyklu miesięcznego, a także metod chirurgicznych przywracających płodność. Naprotechnologia z powodzeniem czyni starania w kierunku podnoszenia zaburzonej płodności męskiej.

Naprotechnologia umożliwia niepłodnym małżeństwom **uzyskanie poczęcia dziecka z dużym prawdopodobieństwem** – według twórcy tej metody sięgającym około 80 procent w czasie do 2 lat leczenia. Jest więc około 2-3 razy bardziej skuteczna niż procedura „in vitro”.

Naprotechnologia to nie tylko leczenie niepłodności. To także sposób obserwacji nieprawidłowości w organizmie każdej kobiety. Na tej podstawie można skutecznie rozpoznawać wczesne stadia



Fot.: www.pixabay.com/ Nina-81

chorób i odpowiednio wczesnie wdrażać leczenie wielu kobiecych schorzeń.

Metoda ta odrzuca użycie programu „in vitro” i inseminacji. Zapewnia możliwość kontynuacji życia dla każdego istnienia ludzkiego od chwili poczęcia, szanując godność każdego człowieka.

dr n. med. Rafał Michalik

Zapraszamy na stronę www.naprotechnologia.pl

Co Ty możesz zrobić dla ratowania życia poczętych dzieci?

Odpowiadając na to pytanie, przytoczę wskazania światowej sławy obrońcy życia, dr. med. J. Willke z USA:

Modlić się

Trzeba, aby każdy z nas podjął wytrwałą, systematyczną modlitwę w intencji obrony życia, w intencji zapewnienia prawa do życia każdemu człowiekowi od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Może to być uczestnictwo we Mszy świętej, może to być i krótka modlitwa „Pod Twoją obronę”. Może włączyć się w Krucjatę Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci lub podejmiesz Duchową Adopcję Dziecka Poczętego?

Uczyć innych

To zawsze i wszędzie głosić prawdę; nie wolno zabijać poczętych dzieci. To przekazywać argumenty za życiem w kręgu znajomych, przyjaciół i w środowisku pracy. Uczyć innych to także organizować gazetki ścienne, wystawy, prelekcje, projekcje filmów „pro life”. Uczyć innych to także rozmawiać osobiście lub telefonicznie z politykami na temat fundamentalnego prawa do życia.



Uczyć się

Trzeba, aby nasze zaangażowanie w dzieło obrony życia było mądre, oparte na argumentach, które przynosi nam rozwój nauk: medycznych, historycznych, prawnych czy demograficznych. Rzetelne informacje można zdobyć, czytając regularnie prasę katolicką, opracowania i książki wydawane przez obrońców życia. Ostrzegamy przed publikacjami postkomunistów czy liberałów, które nawet podpisane przez osoby z tytułami profesora, często mijają się z prawdą. Uczyć się – to także uczestniczyć w spotkaniach, wykładach prowadzonych przez uczciwych ludzi; to także oglądać dokumentalne filmy, ukazujące rozwój człowieka, a także filmy na temat zniszczenia poczętego życia, filmy opisujące tragedię matek po zabiciu poczętego dziecka.

Ludwik Krawczyk

Pomagać

W dziele obrony życia nie może zabraknąć konkretnej, także materialnej, pomocy, świadczonej samotnym matkom, rodzinom wielodzietnym. Może trzeba Twojej materialnej pomocy, może trzeba, abyś zorganizował kwestę na rzecz samotnych matek, może trzeba, abyś po prostu pomógł swą pracą w prowadzeniu czy zorganizowaniu placówki otaczającej opieką samotne matki? Trzeba także wspomagać modlitwą i darami organizacje broniące życia człowieka.

W październiku 2007 roku w Światowym Centrum Kultu Miłosierdzia Bożego w Krakowie Łagiewnikach obrońcy życia z całego świata rozpoczęli World Prayer for Life (Światową Krucjatę Modlitwy w Obronie Życia Człowieka) www.world-prayer-for-life.org Włącz się w to modlitwne dzieło!

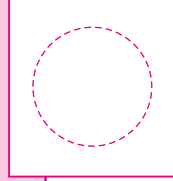
PROSIMY: pomóż ratować życie poczętych dzieci!

nazwa odbiorcy		Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka	
nazwa odbiorcy od.		ul. Krowoderska 24/1, 31-142 Kraków	
I.k.	nr rachunku odbiorcy	kwota	
93	124046501111000051508401	W P	
nr rachunku zleceńodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)			
nazwa zleceńodawcy			
adres zleceńodawcy: ulica, nr domu, nr mieszkania, kod pocztowy, miejscowość			
tytułem		Wpłata daru na obronę życia człowieka.	

nr rachunku odbiorcy	93 1240 4650 1111 0000 5150 8401
odbiorca	Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka ul. Krowoderska 24/1 31-142 Kraków kwota
zleceńodawca	
imię i nazwisko	
ulica, nr domu, nr mieszcz.	
kod pocztowy, miejscowość	
Wpłata daru na obronę życia człowieka.	

POWÓD/POKWITOWANIE DLA ZLECENIODAWCY

odcinek dla banku / odbiorcy



opłata:

pieczęć, data i podpis(y) zleceńodawcy
--

opłata:

połączenie przelewu / wpłata gotówkowa

www.pro-life.pl

**Bronić życia i umacniać je,
czcić je i kochać – oto zadanie,
które Bóg powierza
każdemu człowiekowi...**

Jan Paweł II (*Evangelium vitae*)



**Dziecko
w 8. tygodniu
od poczęcia**

**Stosunek do daru życia jest wykładnikiem
i podstawowym sprawdzianem autentycz-
nego stosunku człowieka do Boga i do
człowieka, czyli wykładnikiem i sprawdza-
niem autentycznej religijności i moralności.**

Św. Jan Paweł II (Jasna Góra, 19.06.1983 r.)

Trzeba, abyśmy to kryterium stosowali w ocenach
ludzi mediów, świata polityki, przy wyborach
samorządowych, parlamentarnych i prezydenckich.

AZ

**Zapraszamy do regularnego korzystania
z pierwszego w Polsce videobloga pro-life:**

**www.pro-life.pl/videoblog
Co tydzień nowe nagranie!**

**Dziecko ok. 3,5
miesiąca od poczęcia**

**Dziecko w 4. miesiącu
od poczęcia**

Adres redakcji:
ul. Krowoderska 24/6,
31-142 Kraków,
tel./fax 12 421 08 43,
e-mail: biuro@pro-life.pl,
Sekretariat redakcji czynny:
pn.–pt. 9.00–16.00.



**Polskie
Stowarzyszenie
Obrońców Życia
Człowieka**

(organizacja pożytku publicznego)

KRS 0000140437

31-142 Kraków,
ul. Krowoderska 24/1

